

GAZETA WARSZAWSKA

Redakcja i Administracja: ul. Koszykowa 42, Warszawa
Telefon: 11 000
Zakład Drukarski: P. L. O. 11 000

Moskwa lituje na Pekin 40 tysięcy plechoty i jazdy czerwonej obsadza Mandżurję

LONDYN, 9. 4. Telegraficzne agencje telegraficzne ogłaszają dziś wiadomości donoszące o wielkich zbiorach Rosji na granicy Mandżurji.

Zbiórka to mają na celu niegdy obsadzenie Mandżurji i ewentualny marsz na Pekin.

SZTOKHOLM, 9. 4. Według doniesień z Moskwy, na prośbę rządu rosyjskiego rady wojennej, cztery pułki plechoty i trzy pułki kawalerji mają być przeniesione z kraju do okręgu amurskiego.

Planowana jest akcja dwóch grup armji w kierunku Czchliaru i Chabina. 40.000 plechoty i kawalerji mongolskiej pod dowództwem oficerów rosyjskich przekroczyło granicę chińską. Między Irkutskiem a Czchliarą zgromadzono wielką liczbę armat, samochodów i amunicji.

MOSKWA, 9. 4. Komisarjat dla spraw zagranicznych obradował dziś całą noc nad stanowiskiem, jakie należy zająć wobec ostatnich wypadków w Chinach. Decyzji ostatecznej nie powzięto. Poważną trudność w powzięciu decyzji stanowił bowiem skomplikowany system współ-

15-LETNIE ŻONY I 17-LETNI MĘŻOWIE Dotyczy reforma prawa matrimonialnego w Rosji sowieckiej

MOSKWA, 9. 4. Znowelizowane dopiero przed 3 miesiącami ustawy o prawie małżeńskim mają być dalej zmienione.

Projektowane jest obniżenie minimum wieku potrzebnego dla zawarcia małżeństwa do 17 i pół lat dla mężczyzn i do 15 i pół lat dla kobiet.

Warszawski działacz socjalistyczny działacz wojskowy Sowiec w Pekinie

BERLIN, 9. 4. — Tel. wł. — „B. Z. am Mittag” donosi, że atache wojskowy Rosji sowieckiej w Pekinie jest niejaki Ławra, który był znanym w przedwojennych kołach warszawskich działaczem i przedstawicielem

Strzały na ulicach Moskwy Ofiarą pościgu za bandytami padło 6 przechodniów

MOSKWA, 9. 4. Kilku zbrojnych bandytów wtargnęło w biały dzień do moskiewskiego Banku spółdzielczego, dokonując rabunku wielkiej sumy pieniężnej. W czasie pościgu wywiązała się na ulicach ożywna wymiana strzałów, od których padło 6 przechodniów i jeden z pośród bandytów.

Kara śmierci na trzech dyrektorów koncesji niemieckiej w Rosji Za działania na szkodę skarbu sowieckiego

Sąd moskiewski skazał na karę śmierci dyrektorów niemieckiej przedsiębiorstwa koncesjonowanego „Motozoles” Gusmana, Sytkowa i Krejewa, oskarżonych o malwersacje na szkodę skarbu sowieckiego, usiłowanie przekupstwa urzędników sowieckich i inne przestępstwa. Wyrok ten wywołał w Moskwie wielką sensację.

Kryzys gabinetowy na Litwie Waldemaras zatrzyma tylko te sprawy zagraniczne

RYGA, 9. 4. Z Kowna donoszą, że na Litwie wybuchł kryzys gabinetowy. W nowym rządzie wszystkie teki mają objąć człon-

Królewskie odwiedziny Król Egiptu gościem króla Anglii

LONDYN, 9. 4. Z Kairu donoszą, że król Fuaad w pierwszych dniach lipca przybędzie do Anglii

Ograniczenie przywozu polskiego cukru do Gdańska

GDANSK, 9. 4. Volkstag gdański przyjął dziś ustawę o ograniczeniu przywozu polskiego cukru do Gdańska. Jed-

Rozwiązanie Rady miejskiej w Warszawie Nowe wybory w maju

WARSZAWA, 10. 4. Dziś rano rozstrzygnięto Radę miejską w Warszawie. Nowe wybory mają być rozpisane na 22 maja r. b.

Bank Handlowy przekształca się w wielką instytucję kredytową przy pomocy kapitałów zagranicznych

Bank Handlowy w Warszawie, jedna z najstarszych instytucji kredytowych w Polsce, podzi-

Francja pod grozą wyludnienia szuka nowych obywateli Każdy cudzoziemiec szybko i bez trudności może się stać Francuzem

Kilkaset tysięcy Polaków znalazło we Francji przybraną ojczyznę

Paryż, 7 kwietnia. Za lat pięćdziesiąt, gdy do wielkiego Pałacu Hotelu w Nicei albo do wspaniałej „Polskiej Gospody” w Gdyni zajadzie pan Jan Piotrowski, zadziwiony portier zapyta się: — Pan Piotrowski? Czy z Francji czy z Polski? Pańskie nazwisko bowiem ma zarówno francuskie, jak i polskie brzmienie. Tak będzie, gdyż nowa prawo o naturalizacji, przyjęte przez parlament Francji, zmieni zasadniczo charakter francuskiej ludności. Będziemy w przeciągu najbliższych lat świadkami niebywałej od czasów średniowiecza wędrowności ludów.

Broniac się przeciwko wyludnieniu, Francja zdobyła się na inicjatywę, dzięki której każdy cudzoziemiec bez zwłoki i przy minimalnych formalnościach może stać się Francuzem. Dotychczas było to połączone z niezmierzonymi trudnościami. Francja rygnęła się przeciwko napływowi obcych żywciołów. Trzeba było mieszkać 15, 20 lat we Francji, mieć wybitne zasługi, czynić usilne starania, by osiągnąć miano francuskiego obywatela. Dziś zaś wystarczy, że tamy zostały obalone i kilka czterech milionów cudzoziemców, przebywających stale we Francji, wpłynęło szybko do francuskiego jeziora.

Nowe prawo przewiduje przede wszystkim, że każde dziecko, urodzone na francuskim terytorjum jest prawnie francuskie. Każdy cudzoziemiec, przebywający chociażby tylko trzy lata we Francji, może być automatycznie naturalizowany. Ten okres trzyletni zosta-

je zupełnie zniesiony dla jednostek, wykazujących jakikolwiek „talent” we wszelkich dziedzinach oraz dla spudniów, którzy osiągnęli we Francji jakikolwiek dyplom. Wobec tego, że wstępny dyplom zdobywa się na francuskich uniwersytetach już po roku, każdy „roczny student” może stać się Francuzem.

W życiu naszej liczonej bardzo emigracji we Francji to nowe prawo wywołało wpływ głęboki, przelomowy. Czyżby, zapytacie, Polak nie był

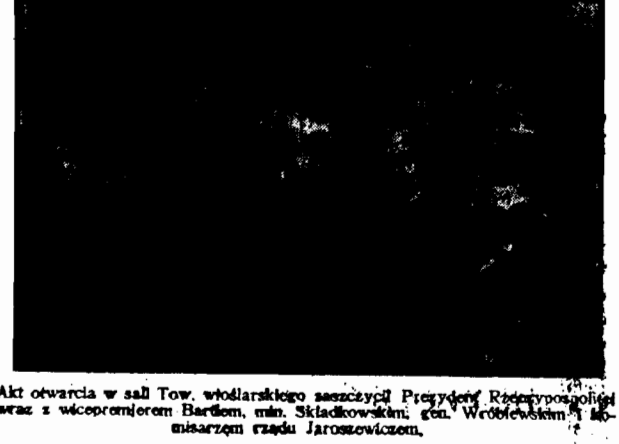


Polacy we francuskiej Legii Cudzoziemskiej

Denkada i pułku Legii cudzoziemskiej w Sidi-el-Abbes podczas dekorowania oficerów i żołnierzy Legji honorową. Na lewo szef gen. Tresouretella, dowódca brygady na prawo, pułkownik szef gen. armji polskiej Janusz Gąsiorowski, od niego zaś na lewo zasłużony pułkownik Rollot, dowódca 1 pułku Legji.

Pułkownik szef. gen. Janusz Gąsiorowski poruszył sprawę, którą żywo musi się zainteresować społeczeństwo i rząd. Chodzi o los kilkuset Polaków, odbywających służbę wojskową na zasadzie dobrowolnie zawartych kontraktów we francuskiej Legji cudzoziemskiej.

Otwarcie kongresu sportowego w Warszawie



Akt otwarcia w sali Tow. wioślarskiego seszczęcił Prezydent Rzeczypospolitej wraz z wicepremierem Bartłom, min. Składkowski, gen. Wróblewski i ministrzem rzadu Jarosławiczem.

Przyjazd kardynała Bourne do Warszawy Arcybiskup Westminsteru zabawi w Polsce czas dłuższy

Dnia 5 maja b. r. przybędzie do Warszawy angielski kardynał Franciszek Bourne, arcybiskup Westminsteru. Dostojny gość wyjeżdża z Londynu dnia 4 maja w towarzystwie mons. ks. Coota.

Święto muzyki polskiej w Pradze Pierwszy koncert w dniu 3 maja

W dniach od 3 do 6 maja b. r. odbędzie się w Pradze wielki festiwal muzyki polskiej. Złożą się nań 4 koncerty i jedno przedsta-

wań w ostatnich czasach wielki brak gotówki. Projekty sanacji, które początkowo opierały się na „Banca Commerciale Italiana” nie dały wyników.

Ostatnio b. min. Głiwicowi udało się zainteresować Bankiem Handlowym potężny amerykański koncern Harrimana. Po dłuższych rokowaniach została podpisana definitywnie umowa, w myśl której kapitał zakładowy Banku doprowadzony będzie do 20 milionów złotych. Nastąpi też fuzja Banku Handlowego z Bankiem Zjednoczonych Ziemi Polskich, a do rady Banku wstępują 2 przedstawiciele grupy Harrimana (W.A. Harriman i Irving Ross), przedstawiciel Banca Commerciale Italiano (Rossi) i 1 przedstawiiciel „Banque de Bruxelles” i „Nieder Oesterreichische Escompte Ges.” (p. K. Lubowicz).

Dyrektorem zarządzającym będzie p. Hipolit Głiwic.

Prezesaem rady będzie ks. St. Lubomirski, dotychczasowy prezes Banku Zjedn. Ziemi Polskich. Według planu cudzoziemców Bank Handlowy stać się ma wielkim bankiem o skali europejskiej, przez który będą przepływały wielkie kapitały zagraniczne, przeznaczane na finansowanie przemysłu polskiego.

TURCY PISAĆ BĘDĄ OŁÓWKAMI POLSKIMI Wagon ołówków Majewskiego trzędzy do Konstantynopola

Towarzystwo dla handlu z Turcją wysłało do Turcji drogą morską przez Gdańsk 1500 ton ołowiu i wagon ołówków Majewskiego.

Zamek i Belweder opustoszeją na święta

Spółka Sulejówkę gości będą rodziny Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polski

WARSZAWA, 10. IV. Podobnie i p. Marszałkowi Piłsudskiemu przerosło się we środę na wyjeżdża w najbliższych dniach na dłuższy pobyt do Sbaty, gdzie rodzina Pana Prezydenta spędzi święta Wielkanocne.

Epilog podpisania odezwy Obozu Wielkiej Polski Emerytura i przeniesienie

Dyrektor gimnazjum w Tarnobrodzie p. Józef Trojnar, został przeniesiony w stały stan spoczytku, a urzędnik w inspektoracie szkolnym w Tarnopolu p. Marjan Bojanowski, został przeniesiony na inne stanowisko służbowe.

ODZNACZENIE JUGOSŁOWIAŃSKIE na piersi wicepremiera Bartla

WARSZAWA, 10. IV. Charge d'affaires królestwa S.H.S. w Warszawie p. Prodano wicz wręczył wczoraj p. wice-

Za jazdę „na gapę” NA LINII WARSZAWA DĘBLIN Aresztowany „szef” bezpłatnych transportów zbiegł pod Celestynowem

Linja kolejowa Warszawa — Dęblin ma swoją specjalną sławę. Zarobiła na niej przed wojną, za ówczesnych „lepszych” czasów, kiedy jazda z biletem tą linią wydawała się poprostu czymś normalnym.

Sławę tę podtrzymują w dalszym ciągu różni kombinatory, których jednak władze bezpieczeństwa co pewien czas przyprowadzają — choćby na parę godzin — do opamiętania.

Na jednej ze stacji tej linii zatrzymano wczoraj aż dziesięciu pasażerów bez biletów. Zaczę-

ła gromadka jechała sobie „na gapę” pod komendą Józka Szpitalnika z Otwocka. Wzłął on za transportowanych gości nie tylko odpowiedzialność, ale i pieniądze.

Policja aresztowała go. Eskortowany następnie do Warszawy, doświadczony Szpitalnik zbiegł z pod opieki policjanta na stacji Celestynów i dotychczas nie można go nigdzie odnaleźć.

W związku z tą aferą został też aresztowany konduktor kolejowy Józef Kulecki (ul. Mała 10),

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

W Warszawie... w Warszawie... w Warszawie...

30 LAT W SŁUŻBIE STOLICY

Najpożyteczniejsza Instytucja Warszawy -- Pogotowie Ratunkowe

ma dziś piękne, dobrze zaopatrzone święto

WARSZAWA, 10. IV.
W siedzibie Pogotowia Ratunkowego przy ul. Leszno 88 odbędzie się dziś w południe piękna uroczystość trzydziestoletniej działalności tej pożytecznej placówki.

Trzydzięci lat pracy w najgorzej służył w Warszawie, trzydzięci lat służył w postępnym publicznym, bez stałych funduszy, z przyrodnych ofiar ludności miasta — to wielki i trudny do przebycia smutak czasu.

Jeden z dwu pierwszych założycieli Pogotowia i wiadący projektodawca, długoletni przez zarząd, dr. Józef Zawadzki, tak opowiada o pierwszych krokach tej samarytańskiej instytucji.

Podczas pobytu w Wiedniu w roku 1893, byłem świadkiem olbrzymiej katastrofy w największym teatrze wiedeńskim „Burgtheater”. W czasie przedstawienia powstał pożar.

W Wiedniu nie było wówczas doraźnej pomocy lekarskiej i nim przybył sanitariusz, lekarze i t. d., wiele osób zmarło.

Straszna ta katastrofa natchnęła znanego bogacza wiedeńskiego, dr. medycyny barona Mundy'ego myśla o zorganizowaniu Pogotowia ratunkowego.

Zorganizowaniem Pogotowia w Warszawie zajęli się specjalnie sprowadzony z Wiednia dr. Wragessy.

Wkrótce po wystawie nadziedziczył z Petersburga zatwierdzony statut. Finansowy twórca Pogotowia, Konstanty hr. Przędziński, nie dobiegł jednak zrealizowania swego planu — zmarł na kilka godzin przed wyjazdem do Wiednia — po zakupie dla stacji Pogotowia.

Do pierwszego zarządu Pogotowia weszli — jako prezes brat s. p. Konstantego hr. Przędzińskiego Gustaw, jako członkowie pp. Stanisław Libicki i dr. Józef Zawadzki.

Pierwsza stacja Pogotowia mieściła się przy ul. Okólnik, w gmachu b. tatarski, następnie przeniesiono ją na ul. Leszno nr. 25, — wreszcie na Leszno 55.

Od początku Pogotowie miało 3 karetki konne. Do roku 1907 ilość karetok powiększyła się do 8-tn.

W roku tym Pogotowie otrzymało jako dar pierwszą karetkę samochodową od p. Flory Białowej — znanego przemysłowca z Marek.

Pierwsza ta karetką była przerobiona z samochodu spa oświetlonego i obrotowego mieszka na leżenie. Ciężki chory transportowano w pozycji półleżącej.

W tym samym roku zakupiono dwa pierwsze samochody dla Pogotowia „Mazur” i „Syrena”. Następnie nowymi samochodami były ofiarowane przez Czytelników „Expressu Politechnicznego” i Kurjera Czerwonego trzy karetki „Express”, „Kurjer” i „Samarytanin”.

Miara niezbędności Pogotowia Ratunkowego w Warszawie są cyfry statystyczne.

W ciągu drugiego półrocza roku 1897, a więc w pierwszym roku istnienia Pogotowia, było 1279 wyjazdów, a już w roku następnym 4223 wyjazdy.

W pierwszym roku istnienia było przeciętnie 12 wyjazdów dziennie — podczas gdy w roku 1926 — przeciętnie 64 wyjazdy dziennie.

W stosunku do ilości mieszkańców rożniły Pogotowie przedstawia się następująco: W roku 1897 na 10 tys. mieszkańców przypadały 42 wypadki, zaś w roku 1926 — na taką samą liczbę mieszkańców 270 wypadków.

AFERA SZPIEGOWSKA

KAPITANA MIKUTY

Rozprawa w sądzie wojskowym wyznaczona na 22 kwietnia

Sprawa kpt. Stanisława Mikuty z oddz. sztab. m. sp. wojsk. zamieszana w wielką aferę szpiegowską Lamchy i innych, wyznaczona została w wojsk. sądzie okr. w Warszawie na dzień 22 kwietnia.

Kpt. Mikuta oskarżony jest o zdradę wojska stanu z art. 111 k. k., który przewiduje karę do 15 lat więzienia.

Na rozprawę, której przewodniczyć będzie p. mjr. Wierzbowski, powołano k. Komandora Świądków. Odbędzie się ona przed wejściem przy drzwiach zamkniętych.

Odnaczenie Zuzanny Rabskiej

Otrzymała belgijski krzyż kawalerski orderu Leopolda II

Królowi belgijskiemu Albert I nadał arcybiskup i poeta p. Zuzanna Rabskiej odznakę krzyża kawalerskiego, orderu Leopolda II,

Rynki zbytu dla polskiego węgla

Szwecja, Dania, Norwegia, Belgia i Algier

W marcu wywóz węgla kopalnego z polskich kopalń obniżył się w porównaniu z m. lutym do 53.000 ton, czyli o 53.000 ton. Do Włoch zmniejszył się wywóz do 62.000 ton, do Austrii o 4.000 ton, na Węgry o 33.000 ton, do Lotwy o 23.000 ton, także pewne zmniejszenie wywozu na stacje do Francji, Litwy, Gdańska, Jazgostawia.

„Od Popradu aż po Cisę...”

Praga rzuca przeciw sobie dwie prowincje swej republiki

Rozpęta walka pod Koszycami przynieść ma ulgę nad Weitawą

Projekt przebudowy ustroju administracyjnego w republice czeskosłowackiej, wywołał liczne protesty i ostrą walkę w różnych prowincjach państwa. W myśl tego projektu, opracowanego przez rząd, Czechosłowacja byłaby podzielona na kilka wielkich jednostek administracyjnych, stanowiących dla siebie pewną całość, wyposażoną w znaczne przywileje autonomiczne.

Burza protestów zerwała się przed wszystkim na Śląsku Cieszyńskim, który jako jednostka administracyjna ma być skasowany i włączony do Morawy.

Równocześnie na Słowaczczyźnie wysunęto znowu hasło autonomii z własnym Sejmem i rządem krajowym na czele. Pogodzone z rządem w Pradze stronnictwo ks. Hlilki bardzo słabo akcentuje obecnie ten postulat. Stał on się natomiast

standardem bojowym nacjonalistycznej partii słowackiej, nie mającej w parlamencie reprezentacji.

W boju swej postawie wobec Pragi została przesłana Słowacy całkiem nagle i nieoczekiwanie zaatakowani z flanki.

Stan zdrowotny Polski polepsza się stale

Z osobnionymi ogniskami tyfusu pianistego walczą specjalne kolumny sanitarne

Stan zdrowotny w Polsce przedstawia się z każdym rokiem lepiej. Epidemii, któreby ogarnęły całą kraj, niema w tej chwili wcale. Zdarzają się tylko sporadyczne ogniska zachorzeń zakaźnych, z których do groźniejszych należy ognisko tyfusu pianistego w Pławnicy w pow. sądeckim.

W ciągu ostatnich trzech tygodni zanotowano tam około 60 wypadków tyfusu. Władze sanitarne uruchomiły w Pławnicy kolumnę tyfusu i otworzyły tam szpital na 30 łóżek.

Ponadto występuje jeszcze tyfusu pianistego w pow. baranowski i na Wileńszczyźnie, gdzie również działają kolumny tyfusowe.

Poza tem innych chorób zakaźnych, które tworzyłyby całe ogniska niema w Polsce.

Wielki wzrost liczby maturzystów w Polsce

Kobiele garną się coraz więcej do studiów

Dane statystyczne wykazują, że zastęp młodzieży, kończącej szkoły średnie, wzrasta z roku na rok. W roku 1922 dożyło egzaminu dojrzałości 7.654 uczniów i uczennic. Rok następny wykazał dalszy wzrost do liczby 8054, a rok 1924 do 9150. W ostatnim roku, w którym dokonano obliczenia, t. j. 1925, liczba uczniów, którzy otrzymali patenty dojrzałości, wynosiła już 10.233.

W ciągu pięciu lat zatem mamy wzrost prawie o 40 proc. Największy pod do nauki był na Kresach wschodnich, najmniejszy zaś w województwach Małopolski i Wschodniej, gdzie nawet zaobserwowano został pewien spadek liczby maturzystów.

Radjo przywraca słuch głuchoniemym

Niezwykłe odkrycie w zakładzie jugosłowiańskim

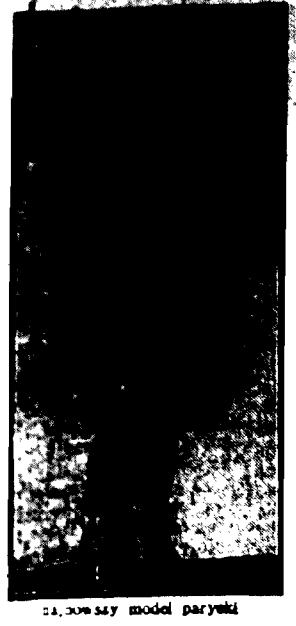
W zakładzie głuchoniemych w Zagrzebiu (Jugosławia) dokonano niezwykłego odkrycia.

Zrewidujcie natychmiast wasze instalacje radjowe

Zbliża się okres burz i wyładowań atmosferycznych

Wobec stopniowego ocieplenia się i możliwości burz i wyładowań atmosferycznych, ponownie zwracamy uwagę na groźbę niebezpieczeństwa w wypadku wadliwej instalacji aparatów i anten radiowych.

Często zdarza się, iż amatorzy przy zakładaniu anten nie zwracają uwagi na zabezpieczenia, jakimi każda antena zewnętrzna mieć musi. Antena zewnętrzna powinna być przedewszystkiem przelącznik, który umożliwi połączenie z ziemią na wypadek nadciągającej burzy.



24. Nowy model parafki

Nawet tacy się zdarzają Smierć na szubienicy marzeniem manjaka

Sąd przysięgłych w Londynie skazał na karę śmierci przed kilku tygodniami 22-letniego Williama Knightona z Ilkeston, który oskarżył się sam przed sędzią śródziemnym i podczas rozprawy poważył się na samobójstwo, z zamordował matkę.

Rzekomego zbrodniarza oddano pod obserwację lekarską i powoli przeprowadzono śledztwo.

I wtedy to ustalono, iż William Knighton, normalny zresztą i pracowity górnik, cierpi na dziwną manję — a mianowicie — pragnie gorąco zginąć na szubienicy jako zbrodniarz.

Kilka razy próbował już fałszywie się oskarżyć, byleby tylko osiągnąć swoje marzenie.

Mania manjaka umarła nagle.

na atak serca, a wypadek ten wyzyskał szaleniec, aby przedstawić się za matkobójcę i zginać na szubienicy.

Sto różnych zapachów

tworzy razem niemiły odór

Duńscy urzędnicy pocztowi protestują przeciw wonnym listom reklamowym

Pewna duńska firma, handlująca towarami kolonialnymi, wpadła na nowy pomysł reklamy, która wywołała protest urzędników pocztowych i niewątpliwie będzie zakazana przez urząd zdrowia publicznego. Pomysłowa firma, reklamując swą kawę, wysyła listy przepełnione zapachem mokki.

Odbiorca listu, czytając ofertę firmy, czuje odrazu woń wybornej kawy, która go zachęca do zamówienia.

Urzędnicy pocztowi są jednak zdania, iż „pachnące reklamy” zatrują powietrze biur i wytwarzają niemiłą atmosferę do pracy, zwłaszcza, iż niektóre perfumery stosują też wonną reklamę.

Najnowsza moda



Maniżka letnia bez pieców wchodzi obecnie w modę w Ameryce.

Nędzarz, ojciec milionera ginie samobójczą śmiercią pod drzwiami pałacu wyrodnego syna

Niezwykły dramat rodzinny rozegrał się przed kilku dniami w eleganckiej dzielnicy Nowego Jorku.

Przed pałacem znanego powstającego milionera S. A. Allana, popełnił samobójstwo 72-letni starzec, odziany w lachmany.

Jak się okazało samobójca był ojcem milionera, który wzbogacił się na handlu alkoholem i nie dał wno kupić wspaniałego pałacu, pełen dzieł sztuki i wykwintnych mebli.

Milioner nie chciał słyszeć o swym ojcu, który był ułicznym przekupnikiem i prowadził wraz z swą żoną, matką bogacza, żywot biedaka.

Śmierć wyrodnego syna...

mała rozkaz od swego pana nie wpuszczania nędzarza do pałacu.

Staremu ojcu nie wiodło się w ostatnich czasach, zapadł na zdrowiu i cierpił z żoną głód.

Całą zmnę mieszkali staruszek wie w nieopalanym mieszkaniu.

Zmuszony ostatecznością zapukał ojciec do pałacu syna, a gdy spotkał się z brutalnością służby — otrął się przed pałacem syna.

Tam ułiczny dowiedzawszy się kim jest nędzarz - samobójca, począł szturmować do pałacu, aby złinczować miliona... a.

Słynny oddział policji obronił bogacza od doradźnej czeladki.

od którego uchylać się nie wolno Męczyzna spełnia go w szeregach, Kobieta -- przy kolysce Oryginalny projekt zapobieżenia wyłudnieniu Francji

W towarzystwie „Ochrony rasy francuskiej” powstał sensacyjny projekt, który znalazł wielu zwolenników wśród patriotów francuskich i stał się przedmiotem żywych dysput.

Ze szczególną pasją zwalczają go Francuzki, nazywając pomysły barbarzyństwem.

Twórca projektu dr. Betuel przyszedł do przekonania, iż żadne środki nie są w stanie zapobiec wyłudnieniu się Francji, skoro kobiety nie chcą wydać na świat dzieci. Trzeba więc je zmusić do spełnienia obowiązku patriotycznego.

Ród męski ujęty jest w surowe karby organizacji wojskowej. Od każdego Francuza wymaga ojczyzna, aby przelewał swą krew i ginął na polach bitew.

Ustawodawstwo nie nakazuje kobietom umierać za Francję, natomiast musi im nakazać macierzyństwo dla Francji.

W tym celu dr. Betuel opracował projekt następującej ustawy.

- 1) Każda obywatelka francuska po ukończeniu 21 roku życia odbyć musi dziesięcioletnią służbę dla państwa.
- 2) Uznana przez komisję lekarską za zdolną do macierzyństwa, poślubi jednego z przedstawionych sobie trzech kandydatów. Zwolniona od wyboru

może być ta obywatelka, która przedstawi własnego kandydata, zatwierdzonego przez komisję lekarską.

- 3) Od chwili zasiadnięcia obojętnej obywatelki przez 10 miesięcy skoszarowana, otrzymuje ubranie, jedzenie, mieszkanie i ścisłą opiekę lekarską.
- 4) Jeśli w przeciągu 10-ciu miesięcy nie została matka, pobyt w koszarach przedłużony będzie na następny okres.
- 5) Uchylanie się od obowiązku wydania na świat dziecka karane będzie w ten sam sposób,

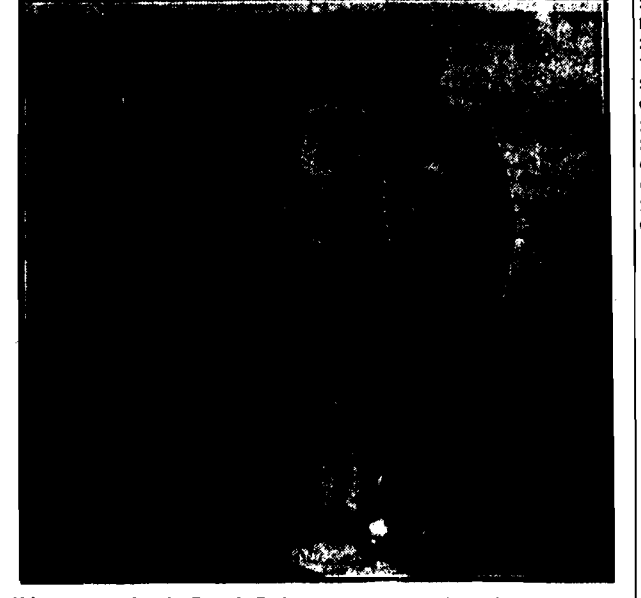
jak dezercja z pola bitwy — to znaczy: aż do hary śmierci więzienia.

Wolne od służby dla państwa będą te obywatelki, które przed 21 rokiem życia zostały matkami.

Dr. Betuel przewidział trudno ści natury finansowej, związane z macierzyństwem.

A zatem wedle jego projektu kobiety będą mogły oddać swe dzieci do przytułków lub otrzymywać będą uposażenie, wystarczające na wyżywienie siebie i dziecka.

Dziwna fantazja milionera



Milioner amerykański Patrick Butler z amatorszta pełni odzienne 8 godzin służby policyjnej na jednym z przedmieść Chicago. Na posterunek woził go naturalnie własny samochód.

Ruiny amfiteatru rzymskiego pod Serajewem

Amfiteatr całkowicie odkopano

W czasie poszukiwań archeologicznych koło Prijepolje w okolicy serajewskim w Jugosławii natrafiono na ruiny amfiteatru rzymskiego oraz cmentarza z epoki cesarza Klaudjusza.

Amfiteatr, zajmujący przestrzeń około 2 ha, został prawie całkowicie odkopany.

Na sumieniu zabójcy kuratora lwowskiego

oprócz mordu -- zbrodni podpalania i zdrady stanu

Z Lwowa telefonują: Morderca s. p. kuratora Sobińskiego, Amatańczuk, jak wyjaśnia śledztwo, — należy do wytrwałych ewolucjonistów ukraińskich.

Przechwycone listy jego do przyjaciół, zawierają pytanie, czy „czerwony kur działa”. Odpowiedź s. p. do podpalenia budynków państwowych.

W innym liście pisze, że do wywołania rewolucji w Polsce trzeba tylko silniejszego podmuchu wiatru, ale zachodzi pytanie, jak długo trzeba będzie tego wiatru wyczekiwać.

Amatańczuk był już dwukrotnie aresztowany, raz we Lwowie pod zarzutem sabotażu, drugi raz w Zamościu pod zarzutem zdrady stanu. W obu wypadkach jednak wypuszczono go z więzienia z powodu braku dostatecznych dowodów winy.

W Zamościu służył on w artylerii polskiej, a następnie w PKU

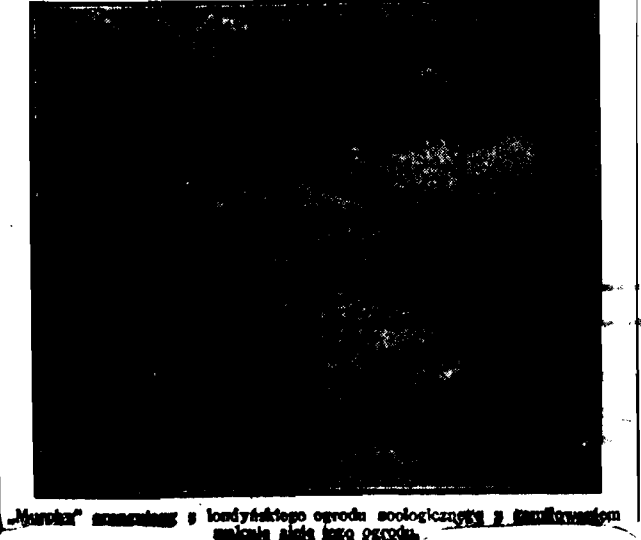
Pomorscy fałszerze dwuzłotówek

skazani na więzienie od 3 miesięcy do 2 lat

Z Chojnic donoszą. W procesie przeciw fałszerzom 2-złotówek Władysławowi Rodowiczowi i in., zapadł wyrok.

Rodowicz skazany został na 2 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg lat 10, żona jego za puszczanie w obieg fałszywych monet na 3 miesiące więzienia, wreszcie niejaki Styra — na 1 rok więzienia

Pracowity orangutan



„Mania” pracowity z londyńskiego ogrodu zoologicznego z familijnym wozem wjechał na wystawę.

LA LA GARÇON

demny zaklepek - marynarka i kamizelka
Baniolowa spółdnica

Zdrajca Pawłowski skazany na 5 lat więzienia A SPRZEDANIE KOMUNISTOM TAJEMNIC PAŃSTWOWYCH chciałby kupić wolność za kaucję 35 tysięcy złotych

WARSZAWA, 9.4. Dowiadujemy się, trudnej do wiary sensacji: Stefan Pawłowski, b. aspirant policji politycznej, skazany przed kilku dniami przez sąd apelacyjny na karę 5 lat ciężkiego więzienia za sprzedanie komunistom listy konfidentów policyjnych... opuszcza więzienie już w poniedziałek.

— Tak — za kaucją.

Jak wiadomo, w dzień ogłoszenia wyroku Pawłowski próbował ucieknąć do Gdańska, Schwytno go z biletem kolejowym i wążka, gotowego do po drzoży.

Czułość agentów udaremniła ucieczkę.

Wobec tego Pawłowski, nie mając innego wyboru, postanowił założyć kasację i złożyć podanie o wypuszczenie go na wolność za kaucją.

Sumę wyznaczono dość wysoką — 35 tysięcy złotych. Pawłowski jako znalazł tyle pieniędzy i pono już w poniedziałek opuszcza celę więzienia mokotowskiego.

wym i wążka, gotowego do po drzoży.

Czułość agentów udaremniła ucieczkę.

Wobec tego Pawłowski, nie mając innego wyboru, postanowił założyć kasację i złożyć podanie o wypuszczenie go na wolność za kaucją.

Sumę wyznaczono dość wysoką — 35 tysięcy złotych. Pawłowski jako znalazł tyle pieniędzy i pono już w poniedziałek opuszcza celę więzienia mokotowskiego.

Pożar okrętu



Tym razem bez groźnych następstw, bowiem spalił się tylko model parowca na wystawie Tow. okrętowego „Osipet Line” w Londynie.

Mimowolny samobójca Posterunkowy policji niechcący spowodował wystrzał od którego zginął na miejscu

WARSZAWA, 9.4. Posterunkowy Franciszek Grzybowski z okręgowej komendy policji powiatowej dostał wczoraj rozkaz przeprowadzenia dochodzenia na prowincji, we wsi Tupadły w powiecie lipnowskim.

Posterunkowy Grzybowski udał się na miejsce, załatwił sprawę i siedział z powrotem na wóz.

Nagle huknął strzał.

Posterunkowy cicho osunął się na ziemię. Z lewej piersi i z głowy syczyła mu się krew.

Przewieziono go natychmiast do szpitala, gdzie mimo pomocy lekarskiej w parę godzin zmarł.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, iż Grzybowski sam spowodował wystrzał przez nieostrożność. Wsiadając na wóz, miał przewieszony w zgięciu łokcia nabitą karabin.

Cynglem zahaczył o wystający z wozu gwóźdź, a przy nagłym szarpnięciu nastąpił strzał.

Kula, drasnawszy klatkę piersiową, utkwiła w głowie.

Syn króla królem charlestona

Księżę Jerzy angielski zdobywa nagrodę na konkursie tanecznym

W „Sporting - Casino” w Cannes odbył się przed kilku dniami konkurs tańców, do którego stanął najmłodszy syn króla angielskiego, książę Jerzy.

Okolo 200 par popisywało się w 10 nowożytnych tańcach.

Książę Jerzy wraz z swą partnerką Lady Mildred, która uchodziła za najlepszą tancerkę „high life” londyńskiego zdobył pierwszą nagrodę za charlestona.

Sędziowie nie kierowali się żadnymi względami. Wydał sąd sprawiedliwy bowiem wymiarkowała para tancerzy oczarowała wszystkich widzów i wygrała.

Przewidywania działania polityki niemieckiej okrojania Polski.

(Od naszego specjalnego korespondenta)
Berlin, 27 marca.

Od pierwszej chwili podpisania Traktatu Wersalskiego polityka niemiecka zaczęła na wielką skalę wykonywać kampanię w kierunku rewizji granic Polski.

Propaganda niemiecka wycofała się z argumentem, że niemiecka nieprawy widok podległemu traktatowi w dziedzinie stanu terytorialnego na Wschodzie. Propaganda ta dotychczas zawsze znajdowała twórcy i polatny kraj w Angli, której do ostatniej chwili jeszcze należało do zaspołecznej i c. s. i. pretensyj niemieckich.

Ona niemiecka była bardzo sprytna. Pierwszy wyłom terytorialny na Wschodzie nie pozostałby bowiem bez wpływu na celowość stanu politycznego stworzonego przez Traktat Wersalski. Zatem ataki niemieckie koncentrowały się przede wszystkim na Polskę, pragnąc na początek przeforsować zmianę granic przez zniesienie t. zw. korytarza i odebranie Górnego Śląska. W tych swoich zbrodniczych planach Niemcy do ostatniej jeszcze chwili liczyli na mniej lub więcej ciche poparcie Angli, która zresztą bardzo mało interesowała się losami Polski, nie chcąc czy nieumiej. docenić jej doniosłego znaczenia na wieloletniej polityki europejskiej.

Przez długi czas można było sądzić, że Anglia sprzyjała temu dążeniu niemieckiemu. Liczne zresztą dowody ku temu dał ówczesny angielski premier Lloyd George, nieprzejednana polityka w stosunku do Polski była wodą na młyn niemiecki.

Dziś nowe wypadki prędko jednak plany niemieckie okrojania granic Polski przy pomocy Anglii. Po osmiu latach pokoju Anglia zrozumiała narazie, że wielka i silna Polska jest najlepszą gwarancją pokoju na Wschodzie Europy, że w niejednym wypadku stanowić ona może ośrodek zainteresowania wielkiej polityki Europy.

Złożyły się na to przede wszystkim dwa czynniki. Pierwszym jest niewątpliwie stanowczość polityki polskiej w stosunku doaborczych planów niemieckich. Rząd i społeczeństwo niemieckie zrozumiało narazie, że żądanie się dobrowolnie na jakichkolwiek ustępstwach terytorjalnych ze strony niemieckiej w tym kierunku łatwo wzbudzić może nową zawieruchę wojenną w Europie. Ostat-

Linia węgierska

Węgry w tym celu na początku marca policja polityczna wpadła na trop organizacji, której celem było odwołanie się do pomocy zbrojnej silny obecnego rządu i powołanie nowego s. ludowców i socjaldemokratów. Policja polityczna udzieliła się wykryć plan zamachu, oraz spiskowców z których główni zostali aresztowani, inni po przeprowadzeniu śledztwa, oddani do dyspozycji sądu doradzającego, część spiskowców jest jeszcze badana. Ze znalezionej materjału,

Z listów do redakcji.

Wydzielnik odpowiedzialnego...
Szanowny Panie Redaktorze!
W związku z artykułem o „usportowieniu Suwałk”, umieszczonym w „Dzienniku Suwałkim” z dnia 7 kwietnia r. b., gorąco o wydrukowanie podobnego wyrażenia.
Stwierdzam, iż jako dyrektor seminarjum byłem parę razy przesyłany na zebranie w sprawie zorganizowania sportu dla młodzieży szkolnej, a nie dwa razy. Na to zebranie udałem się w zastępstwie dyrektora nauczyciel wychowania fizycznego, p. Wnukowski, jako członek, który na organizacji sportu powinien lepiej znać się odemnie. Niestety, p. Wnukowski przekonał się, że zebranie, na które przybył, wcale nie było organizacyjne. Przeszyto arcydziełną umowę na wydzierżawienie „Arkadij”, jako projekt, w którym na zebraniu dokonano kilku poprawek, a potem zapytano p. Wnukowskiego jakie stanowisko zajmie w tej sprawie seminarjum. A więc musiało się odbyć przedtem już jakieś zebranie, na którym omawiany był zamiar

Z Czasopism

Opuszczył prasę N 4 (14) kwietniowy miesięcznik „Wiedza i Życie”. Ostatnie numery tego ciekawego pisma bardzo korzystnie wyróżniają się doбором tematów i artykułów, jak również nazwiskami autorów, wybitnych uczonych i profesorów. W ostatnim numerze znajdujemy bardzo ładne i popularnie napisane oryginalne prace: prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej B. Bornstejna o filozofii B. Spinozy; prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej M. Groszkiego o niskich temperaturach i ciepłym powietrzu; głęboko z punktu historycznego ujęta praca St. Małachowskiego — „Tempiarstwo i tch mścicieli”; oryginalną pracę docentki Uniwersytetu Wileńskiego C. Baudoin de Courtenay Ehrenkreutz o zwyczajach wiośnianych ludu polskiego; dalej o Czechostawacji napisał p. Al. Wojciecki i H. Orsa — Radlińska o roli książki w tworzeniu narodu. Artykuły, jak zwykle, bardzo bogato ilustrowane, a szata zewnętrzna pisma na wysokim poziomie artystycznym.

Z Ogniska Kolejowego

Kursy pszczelniczo-ogrodnicze.

Dnia 27, 28, 29 marca w godzinach popołudniowych odbyły się trzydniowe kursy ogrodniczo-pszczelniczo-ogrodnicze zorganizowane przez Naczelny Związek Towarzystw Pszczelniczych w Warszawie Miódowa 14 i Centralny Związek Kolek Rolniczych w Warszawie Tamka 1. W obecności 243 słuchaczy jak kolejarzy tak i prywatnych osób w ogłosili referaty wydelegowani prelegenci z ramienia państwowych instytucji P.P. Isydor Hawronek z dziedziny pszczelnictwa i Maksymilian Łaskowski z dziedziny ogrodnictwa. Oprócz teoretycznych wykładów odbyły się ilustracje z udziałem sąsied-

Franciszek Braczeński, zamieszkały przy ul. Utrata 1, podczas nocnej wycieczki na dziedzińcu wozu. Nie umiejąc sobie wytłumaczyć, w jaki sposób mógł się u niego znaleźć wóz, (podrzucił się tylko dzieci) zameldował o tajemniczym zjawieniu się wozu, Komisarjatu Policji, który wzięty wóz do siebie na przechowanie. Budyś Franciszek posturkownik policyjny, przechodząc w dniu 9 bm. ul. Utrata, znalazł woreczek z mąką. Mąka jest na przechowaniu w komisariacie.

Kronika Policyjna.

Co znaleziono ubiegłej doby?

Antoni Baton, mieszkaniec wsi Wojtki, gm. Sejny znalazł kawałek żelaza, z którego tu i ówdzie sterczały jakieś śrubki. Baton nie wiedząc z czym ma do czynienia zaczął te śrubki wykręcać, powodując tym detonację granatu, Granat zranił mu obie ręce.

FIRMA

A. Dorywalski

ul. 3-go Maja № 16.

ZAWIADAMIAM

Sz. Kliencie, iż posiadam na składzie wielki wybór listew na ramy oraz do tapet.

Przyjmuję również wszelkiego rodzaju obrazy i portrety do oprawy.

Robota szybka i tania.

Sklep mój jest zaopatrzony, we wszelkie artykuły dewocyjne, obrazy święte i rodzajowe i w wielki wybór książek do nabożeństwa

Ceny konkurencyjne.

Z poważaniem
A. Dorywalski.

SKŁAD MANUFAKTURY i pracownia krawiecka

EMILA GZEJNMANA

ul. KOŚCIUSZKI 46.

Zawiadamiam Sz. Publiczność, iż posiadam stale na składzie wielki wybór najmodniejszych materiałów na ubrania męskie, damskie i wojskowe.

Przy składzie
pracownia krawiecka męska
gdzie wykonuje się pierwszorzędna robota podług ostatnich mód

za gotówkę i na raty.

Warunki jaknajdogodniejsze.
CENY KONKURENCYJNE
Prosimy przekonać się osobiście.
Z poważaniem
Emil Gzejnman.

Z działalności Inspektoratu Straży Celnej w Suwałkach.

W miesiącu marcu straż celna na odcinku Wiżajny—Kajgrod przetrzymała za nielegalne przekroczenie granicy osób 18 z towarem, osób 34 bez towaru i w 3 wypadkach tylko towar.

Wartości zatrzymanego przemytu i wymytu wynosi zł 1103, 55 gr.

Techniczno-Handlowe BIURO A. LAWENOKI Inżynier

WILNO ul. Kolejowa 9, telef. Nr. 1047

dostarcza wyłącznie wyroby fabryk:

- „DEUTZ“ w KOLONJI silniki ropowe Diesela od 6 KM. na gaz ssany z wilgotnego drzewa torfu i koksu od 10 KM. lokomotywy i lokomobile ropowe.
- „F. W. HOFMANN“ w WROCLAWIU traki ramowe (gątry) maszyny do wyrobu klepek i wszelkie inne do obróbki drzewa.
- „HUMBOLDT“ w KOLONJI turbogeneratory, patentowane kotły do 60 atm., kompresory, maszyny do wyrobu lodu sztucznego i jadalnego, pompy i t. p.
- „MIAG“ zjednoczone fabryki „Seck“ w Dreźnie, „Kapler“ w Berlinie, „Amme-Giesecke“ i „Luther“ w Brunszwicu, oraz „Greffenius“ w Frankfurcie n/M; wszelkie maszyny młyńskie, turbiny wodne, maszyny do wyrobu masy drzewnej, tektury i inne.

Oferty, kosztorysy i projekty na żądanie—**BEZPŁATNIE**

ZNANA CUKIERNIA

St. CIECIERSKIEGO

(istniejąca w Suwałkach od r. 1913-ego)

poleca na nadchodzące Święta wyroby swoje pierwszorzędnej jakości jak np.

Sękacze (baumkuchony), terty, babki, piacki waniliowe, mazurki migdałowe, kruszki, owoce, i t. p. wyroby w zakresie cukiernictwa wchodzące. Polecając się względem łaskawej klienteli.

Z poważaniem
St. Ciecierski.